



Św. Zygmunta



»A WY ZA KOGO MNIE UWAŻACIE?...«

NR XXXIV/2014 (645)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYŃNIE

24 SIERPNIĄ AD 2014

Jeśli Piotr mógł rozpoznać transcendentny charakter **BOŻEGO** synostwa **JEZUSA - MESJASZA**, to dlatego że **ON** pozwolił mu wyraźnie to zrozumieć. Na pytanie oskarżycieli przed Sanhedrynem: „**Włec Ty jesteś SYNEM BOŻYM?**”, **JEZUS** odpowiedział: „**TAK. Jestem Nim**”^{Lk 22, 70, por. Mt 26, 64; Mk 14, 61}. Już wcześniej **JEZUS** określił się jako „**SYN**”, który zna **OJCA**^{por. Mt 11, 27; 21, 37-38}, który różni się od „**ślug**”, posyłanych poprzednio przez **BOGA** do **JEGO** ludu^{por. Mt 21, 34-36}, i który przewyższa samych aniołów^{por. Mt 24, 36}. Odróżnił **SWOJE** synostwo od synostwa **SWOICH** uczniów, nie mówiąc nigdy „**OJCZE nasz**”^{por. Mt 5, 48; 6, 8; 7, 21; Łk 11, 13}, z wyjątkiem sytuacji, gdy im polecił: „**Wy zatem tak się módlcie: OJCZE nasz**”^{Mt 6, 8-9}; podkreślił także takie rozróżnienie: „**OJCIEC MÓJ I OJCIEC wasz**”^{Lk 20, 17}.

[KKK, 443]

DWUDZIESTA PIERWSZA NIEDZIELA ZWYKŁA



ŚW. PIOTR – RUBENS, Piotr Paweł (1577, Siegen - 1640, Antwerp), ok. 1616-18, olejny na płótnie, 92x68 cm; źródło: www.wkelef.org

Z KSIĘGI PROROKA IZAJASZA^{Lz 22, 19-23}

To mówi **PAN** do Szebny, zarządcy pałacu:

»Gdy strącę cię z twego urzędu i przepędzę cię z twojej posady, tegoż dnia powołam sługę **MEGO**, Eliakima, syna Chilkiasza. Oblokę go w twoją tunikę, przepaszę go twoim pasem, twoją władzę oddam w jego ręce; on będzie ojcem dla mieszkańców Jeruzalem oraz dla domu Judy.

Położę klucz domu Dawidowego na jego ramieniu; gdy on otworzy, nikt nie zamknie, gdy on zamknie, nikt nie otworzy. Wbiję go jak kotek na miejscu pewnym, i stanie się tronem chwały dla domu swego ojca.

PSALM RESPONSORYJNY^{Ps 138 (137), 12a, 2bc i 3, 6 i 8bc (R: por. 8b)}

REFREN: **PANIE, TWA łaska trwa po wszystkie wieki**

Będę Cię słauił, **PANIE**, z całego serca,

bo usłyszałeś słowa ust moich;

będę śpiewał Ci psalm wobec aniołów.

Pokłon Ci oddam w Twoim świętym przybytku.

I będę słauił **TWE** imię za łaskę **TWOJĄ** i wierność.

Wysłuchałeś mnie, kiedy **CIĘ** wzywałem,

pomnożyłeś moc mojej duszy.

PAN, który jest wysoko, patrzy łaskawie na pokornego,

pyszałka zaś dostrzeżę z daleka.

PANIE, TWA łaska trwa na wieki,

nie porzucaj dzieła rąk Twoich.

Z DRUGIEGO LISTU ŚW. PAWŁA APOSTOŁA DO RZYMIAN^{Rz 11, 33-36}

O głębokości bogactw, mądrości i wiedzy **BOGA!**

Jakże niezbadane są **JEGO** wyroki i nie do wysledzenia **JEGO** drogi!

Kto bowiem poznał myśl **PANA** albo kto był **JEGO** doradcą?

Lub kto **GO** pierwszy obdarował, aby nawzajem otrzymać odpłatę?

Albowiem z **NIEGO** i przez **NIEGO**, i dla **NIEGO** jest wszystko.

JEMU chwala na wieki.

Amen.

AKLAMACJA^{Mt 16, 18}

Alleluja, Alleluja

Ty jesteś Piotr – Opoka

i na tej opoce zbuduję mój Kościół, a bramy piekielne go nie przemożą.

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. MATEUSZA^{Mt 16, 13-20}

Alleluja, Alleluja, Alleluja

Gdy **JEZUS** przyszedł w okolice Cezarei Filipowej, pytał swych uczniów: „**Za kogo ludzie uważają SYNA CZŁOWIECZEGO?**”

A oni odpowiedzieli: „**Jedni za Jana Chrzciiciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za Jeremiasza albo za jednego z proroków**”.

JEZUS zapytał ich: „**A wy za kogo MNIE uważacie?**”

Odpowiedział Szymon Piotr: „**Ty jesteś MESJASZEM, SYNEM BOGA żywego**”.

Na to **JEZUS** mu rzekł: „**Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem ciało i krew nie objawiły ci tego, lecz OJCIEC MÓJ, który jest w niebie. Otóż i JA tobie powiadam Ty jesteś Piotr – Opoka i na tej opoce zbuduję mój Kościół, a bramy piekielne go nie przemożą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie**”.

Wtedy przykazał uczniom, aby nikomu nie mówili, że **ON** jest **MESJASZEM**.

PATRON TYGODNIA: **BL. FRANCISZEK KĘSY, MĘCZENNİK**

Urodził się 13.xi.1920 w Berlinie. Był synem Stanisława i Anny z domu Pieczka.

W 1921 rodzice przyjechali do Poznania, gdzie ojciec pracował w Elektrowni Miejskiej a matka zajmowała się domem i wychowaniem pięciorga dzieci.

W czasach młodości związał się z poznańskim oratorium salezjańskim.

Był delikatnym, chorowitym dzieckiem, co przeszkodziło mu we wstąpieniu do Niższego Seminarium w Łądzie. Stał się za to animatorem życia religijnego.

Zbliżył się do piątki młodych chłopców z Oratorium: Czesława Józwiaka, Edwarda Kaźmierskiego, Edwarda Klinika, Jarogniewa Wojciechowskiego i Henryka Gabryela...

1.ix.1939 Niemcy zaatakowali Rzeczpospolitą. Chciał wstąpić do wojska. Nie został jednak przyjęty.

Wkrótce nadeszła okupacja. I niemiecki terror. W Poznaniu zamknięto Oratorium, szkoły, obowiązywał nakaz pracy - nawet dla czternastoletnich dzieci. Franciszek, dzięki pośrednictwu Czesława Józwiaka, otrzymał pracę w zakładzie malarskim.

Zaangażował się w działalność konspiracyjną. Wstąpił do tajnej Narodowej Organizacji Bojowej NOB. Przyjął pseudonim „Sęp”. Kolportował „Polskę Narodową”, organizował tajne harcerstwo. W ii.1940 do mieszkań osiedleńców, tzw. Niemców bałtyckich, wrzucił ulotki antyniemieckie i ... powiadomił Gestapo.

Poza tym młodzi ludzie próbowali prowadzić normalne życie. Śpiewali – w jesszce nie zamkniętych kościołach - w chórze kierowanym przez Stefana Stuligrosza, organizowali wypadki za miasto, opiekowali się młodszymi kolegami z Oratorium... Ale Gestapo zaczęło się nimi interesować. Aresztowania nastąpiły niebawem...

Aresztowany został, wraz z przyjaciółmi, 23.ix.1940.

Gdy Niemcy ich przeszukali znaleźli różańce. Odebrali im je i wyrzucili do kosza. Chłopcy, kiedy zostali na chwilę sami, wyciągnęli je i schowali...

Przesłuchiwani byli i katowani w siedzibie Gestapo w Poznaniu, a potem w obozie koncentracyjnym KL Posen – Fort VII.

16.xi.1940 przewieziono ich do więzienia we Wronkach, gdzie siedział, jak i przyjaciele, w pojedynczej celi oznaczonej napisem: „Hochverrat” (ni. „zdrada stanu”). Chłopców traktowano jak zdrajców narodu niemieckiego.

dokonczenie na odwrocie



INFORMACJE PARAFIALNE

31.VIII (niedziela): W czasie Mszy św. o 12⁰⁰ będziemy dziękować PANU BOGU za tegoroczne plony. Prosimy! poszczególne wsie o przyniesienie na Mszę św. wieńców dożynkowych.

Parafialny Zespół Caritas, zamierza zakupić wyprawki szkolne dla dzieci z najuboższych rodzin. Prosimy o pomoc w zbiorce funduszy na ten cel. Ofiary można wrzucać do skrzynki przy ołtarzu MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY. Za dobroć serca składamy serdeczne Bóg zapłać!

INTENCJE MSZALNE

Table with columns for date, time, and prayer intention. Includes dates from 25.VIII to 31.VIII with specific names and events.

NIEZWYKŁE MADONNY: MATKA BOŻA INTERNOWANYCH



Nocą 13.xii.1981 rosyjscy namiestnicy polskiej republiki prł ogłosili i wprowadzili na terenie całego kraju stan wojenny. Tysiące działaczy i kierownictwo „Solidarności” zostało aresztowanych.

Rozpoczął się jeden z najczarniejszych okresów naszej historii...

Na Podkarpaciu uwięzionych przetrzymywano m.in. w otwartym w 1980 więzieniu w Rzeszowie-Załężu..

Był wśród nich absolwent krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, mieszkaniec Nowego Targu, Piotr Chodorowicz.

W iv.1982, kiedy władze komunistowskie złagodziły reżim więzienny i otwarto cele, Piotr Chodorowicz podjął się namalowania obrazu MATKI BOŻEJ PATRONKI INTERNOWANYCH.

OBRAZ powstał na 70x100 cm arkusza papieru pakowego i wykonany został tym, czym artysta dysponował: kredkami, pastami do butów i do zębów.

Więzień-artysta przywołał z wyobraźni MATKĘ BOŻĄ CZĘSTOCHOWSKA, o smutnej acz łagodnej twarzy, i z DZIECIĄTKIEM na rękę. JESUS swoją prawą rączką wskazuje na KRÓLOWĄ POLSKI, w charakterystycznym geście owych lat – palcem wskazującym i serdecznym ustawionym w kształcie litery „V” – znaku „Victory”, czyli zwycięstwa. Był to gest, którym miliony Polaków identyfikowało się wówczas w czasie Mszy św. – jedynych publicznych „zgrupowań” dozwolnych przez komunistowskich oprawców – także podczas pielgrzymek papieskich. Był to znak nielegalnej „Solidarności”...

Po ukończeniu WIZERUNEK został zawieszony w świetlicy więziennej i tam, przed MADONNĄ SOLIDARNOŚCI odprowadzane były, przez duszpasterzy odwiedzających internowanych, Msze św.

Gdy komuniści „zawiesili” w xii.1982 stan wojenny OBRAZ opuścił Załęże wraz z Piotrem Chodorowiczem. Zawieziono Go do Krakowa.

W czasie drugiej pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny, 22.vi.1983, podczas Mszy św. na krakowskich Błoniach działacze nielegalnej „Solidarności” wręczyli Ojcu Świętemu oryginał MADONNY INTERNOWANYCH. Wraz

z nim wyjechała do Rzymu...

Motyw MATKI BOŻEJ ZAŁĘSKIEJ PATRONKI INTERNOWANYCH był wykorzystywany wówczas dość często. Pojawił się na znaczkach „Poczty internowanych” i kopertach okolicznościowych, na okolicznościowych pamiątkach, jakie przygotowywali dla siebie nawzajem internowani.

13.xii.1991 pierwszy kapelan internowanych w Załężu, ks. Stanisław Słowik, umieścił replikę PANI ZAŁĘSKIEJ w kaplicy więzienia w Załężu...

„Solidarność” pozostawiła po sobie niewiele podobnych pamiątek. Może warto pomyśleć o sprowadzeniu PANI SOLIDARNOŚCI z Watykanu i umieszczeniu JEJ w powstającym Centrum Opatrzności Bożej w Warszawie?

Jest to szczególnie ważne, gdy słowami poety:

Kary nie będzie dla przeciętnych drani, I lud ofiary złoży nadaremnie. Morderców będą grzebać z honorami Na bruku ulic nędza się wylegnie.

„Wróżba”, Jacek Kaczmarski

Kary zaiste nie było i morderców „grzebie się z honorami”. Obowiązująca przestroga pozostają też ostatnie słowa z tego samego wiersza:

Nieistniejące w milczeniu narasta, Aż prezydenci i gwiazd korce bledną, Coś się na pewno wydarzy - to jasne, Ale nam wtedy będzie wszystko jedno...

Oby tak się nie stało...

i MATKA BOŻA INTERNOWANYCH, Piotr CHODOROWICZ (1954, Nowy Targ – 2011, Nowy Targ), 1982; źródło: ed.somn.blogspot.com

MUSIMY BYĆ MOCNE I JASNE...

Jakże trudno uśmiechać się znowu do zieleni, do wiosny do słońca, Nam dziewczynom o gorzkich ustach, nam dziewczynom o ramionach tęskniących, Wiemy przecież, że wrócą kiedyś nasi włośni, najdrożsi chłopcy, Wrócą kiedyś... Nie wiemy kiedy. Skądś - z tej swojej wędrówki obcej. My musimy być mocne i jasne. Nam nie wolno płakać i nie wierzyć. Byłoby ciężiej im było - daleko - naszym chłopcom... Naszym żołnierzom



KRAHEŁSKA, Krystyna (1914, Mazurki - 1944, Warszawa), „Wiersz o nas i chłopcach”

i KRYSZYNA KRAHEŁSKA; źródło: www.1944.pl

PATRON TYGODNIA: BŁ. FRANCISZEK KĘSY, MĘCZNIK. DOKONCZENIE

Franciszek pisząc później w liście więziennym o tym czasie zanotował:

„We Wrótkach siedząc na pojedyncy, miałem czas, żeby siebie zgłębić, tam to przyszedłem do porozumienia ze swoją duszą. I tam postanowiłem żyć inaczej, tak jak nakazał nam ksiądz Bosco, żyć tak, aby się BOGU podobać i JEJ MATCE”. 23.iv.1941 przewieziono go – wraz z przyjaciółmi - do więzienia sądowego w dzielnicy Berlina – Neukölln. Przechowywano go m.in. w celi n°114.

Do jednej siostry pisał: „Tak, życie jest jedną pełnią cierpienia i trosk. Nie byłobyśmy w stanie ich znieść, gdyby nad nami nie było BOGA. BOGA, który jest naszym OJCEM najlepszym. [...] Czasem zdaje się, że BÓG nas opuścił, o nie, ON nas nie opuści, ON tylko doświadcza nas i próbuje”^{10.v.1942}...

Przez cały czas młodzi chłopcy, przywódcy poznańskiej katolickiej młodzieży, zachowywali niezwykle spokojny i niespotykaną pogodę ducha...

„Nie zwątpiliśmy nigdy, nawet w okrutnych warunkach, podczas więziennej gehenny, pozostawaliśmy apostołami księdza Bosco. [...] Gdy tylko drzwi zamykały się za odchodzącym gestapowcem, wracały humor i pogoda ducha. Często współwięźniowie mówili, że jesteśmy jacyś inni...” - wspominał Henryk Gabryel.

W v.1942 Niemcy, zachowując pozory praworządności, zawzięli oskarżonych do więzienia w Zwickau i tam 1.viii.1942 postawili ich przed sądem. Niemiecki „sędzia” orzekł: „Należy orzec takie kary, aby ich działanie odstraszające było jak największe. W przypadku Polaków osiągnięcie tego celu możliwe jest jedynie poprzez orzeczenie kary śmierci”. Wobec wszystkich (oprócz Henryka Garbryela). Na wykonanie wyroku przewieziono ich do Drezna.

Tuż przed śmiercią Franciszek krótkimi, przerywanymi zdaniami, pisał do rodziny:

„BÓG dobry bierze mnie do SIEBIE.

Nie żałuję, że w tak młodym wieku schodzę z tego świata [...]

Właśnie przyjąłem NAJŚWIĘTSZY SAKRAMENT [...]

Już idę”.

Duszpasterz więzienny, o. Franciszek Bänsch, oblat, zanotował:

„Na krótko przed godziną 9⁰⁰ wieczorem więźniowie zaintonowali pieśń religijną, którą zaśpiewali przytłumionym głosem w języku ojczystym.

[...] krótko przed wyprowadzeniem prosili jeszcze: ‘Przewielebność, proszę trzymać krzyż bardzo wysoko, żebyśmy go mogli widzieć’.

Każdy z nich w milczeniu poszedł pod gilotynę”.

Wyrok Niemcy wykonali 24.viii.1942 o 20⁴⁰.

Piątką przyjaciół została beatyfikowana przez św. Jana Pawła II, 13.vi.1999 w Warszawie, w gronie 108 męczenników II wojny światowej. (uroczystość 24 sierpnia)

il. na odwrocie: BŁ. FRANCISZEK KĘSY, ok. 1939; źródło: siolezian.pl

Table with columns for Mass times, contact information for the parish office, and website details.